

POKÓJ MIĘDZY PLEMIONAMI



Nestlé.
Nesquik

**NIEDOKOŃCZONE
OPÓWIEŚCI**

Jon zawsze trafia do celu.

- Dobra robota - gratuluje mu jego ojciec,
Boh - pewnego dnia zajmiesz moje miejsce
i zostaniesz wodzem osady.

- Z miotaczem jest dużo prościej -
odpowiada skromnie Jon.

Każdy mieszkaniec Górskiego Plemienia
poluje bowiem oszczepem, pomagając sobie
specjalnym miotaczem zwanym atlatlem.



Mimi, oswojony wilczek Jona, biegnie zaaportować rzucony oszczep. W tym czasie Boh ostrzega syna.

- Czy widzisz ten las w oddali? Niech ci nie przyjdzie do głowy do niego wchodzić, bowiem po drugiej stronie mieszka Leśne Plemię!

Słyszając to, Jon otwiera szeroko oczy.

To źli ludzie, tato?

Nie wiemy - wzrusza ramionami Boh - ale żyją zupełnie inaczej niż my. Lepiej trzymać się od nich z daleka.



Pewnego dnia wydarza się coś niespotykanego – Jon nie trafia do celu, a jego oszczep znika w gąszczu lasu.

Mimi z przyzwyczajenia biegnie za oszczepem, by przynieść go z powrotem swojemu panu.

– Wracaj! – krzyczy za nim Jon.

Na próżno. Młody wilczek znika w lesie, tak samo jak oszczep.

Jon rozgląda się dookoła z wahaniem. Jego matka w pocie czoła rzeźbi groty włóczni z krzemienia, a ojciec przygotowuje pożywienie – rozgniatane i suszone ziarna pszenicy, które plemię będzie potem jeść z grubo ciosanych, drewnianych mis.

Pozostali członkowie plemienia są zajęci mieszaniem barwników do malunków skalnych. Jon nie może jednak zostawić wilczka samego, więc rusza za nim w gąszcz lasu!



Nisko zwisające gałęzie smagają twarz Jona, a zewsząd otaczają go olbrzymie drzewa.

- Powiniennem być słuchać ojca - żałuje w myślach Jon i zawraca do swojej osady, ale nie może znaleźć drogi powrotnej. Wszystkie drzewa wyglądają tak samo.

Jon z przerażeniem stwierdza, że zgubił się w lesie i z bijącym mocno sercem zaczyna krzyczeć wniebogłosy - Mamo! Tato!



W odpowiedzi z zarośli wychodzą nieznane mu postacie...
to Leśne Plemię!

Ludzie Leśnego Plemienia prowadzą Jona prosto do
swojego wodza, który pyta:
Młdzieńcze z Górskiego Plemienia, co robisz
w naszym lesie?

Jon, trzęsąc się ze strachu, wydusza z siebie kilka słów.
Szukałem swojego wilka, Mimi...

Usłyszawszy te słowa, z namiotu wychodzi młoda
dziewczyna. - Czy to twój wilk? - pyta.

Mimi zaczyna merdać ogonem na widok swojego pana.

- To zagubione dziecię. Omal nie wyzionął ducha ze strachu,
a z pewnością jest też głodny i spragniony. Nakarmcie go
i napóicie! - rozkazuje wódz, który jest też ojcem młodej
dziewczyny, Anji.



Anja oprowadza Jona po swojej wiosce.

- Niesamowite - myśli Jon - Ci ludzie są tacy jak my, a do tego są bardzo przyjaźni. Dlaczego się ich boimy?

Nagle zatrzymuje przy jednej ze współplemiennic Anji, która lepi naczynia z ceramiki.

- Podobają ci się? - pyta Anja.

- W naszym plemienu nie potrafimy robić takich misek, a z pewnością by nam się przydały - przytakuje Jon.



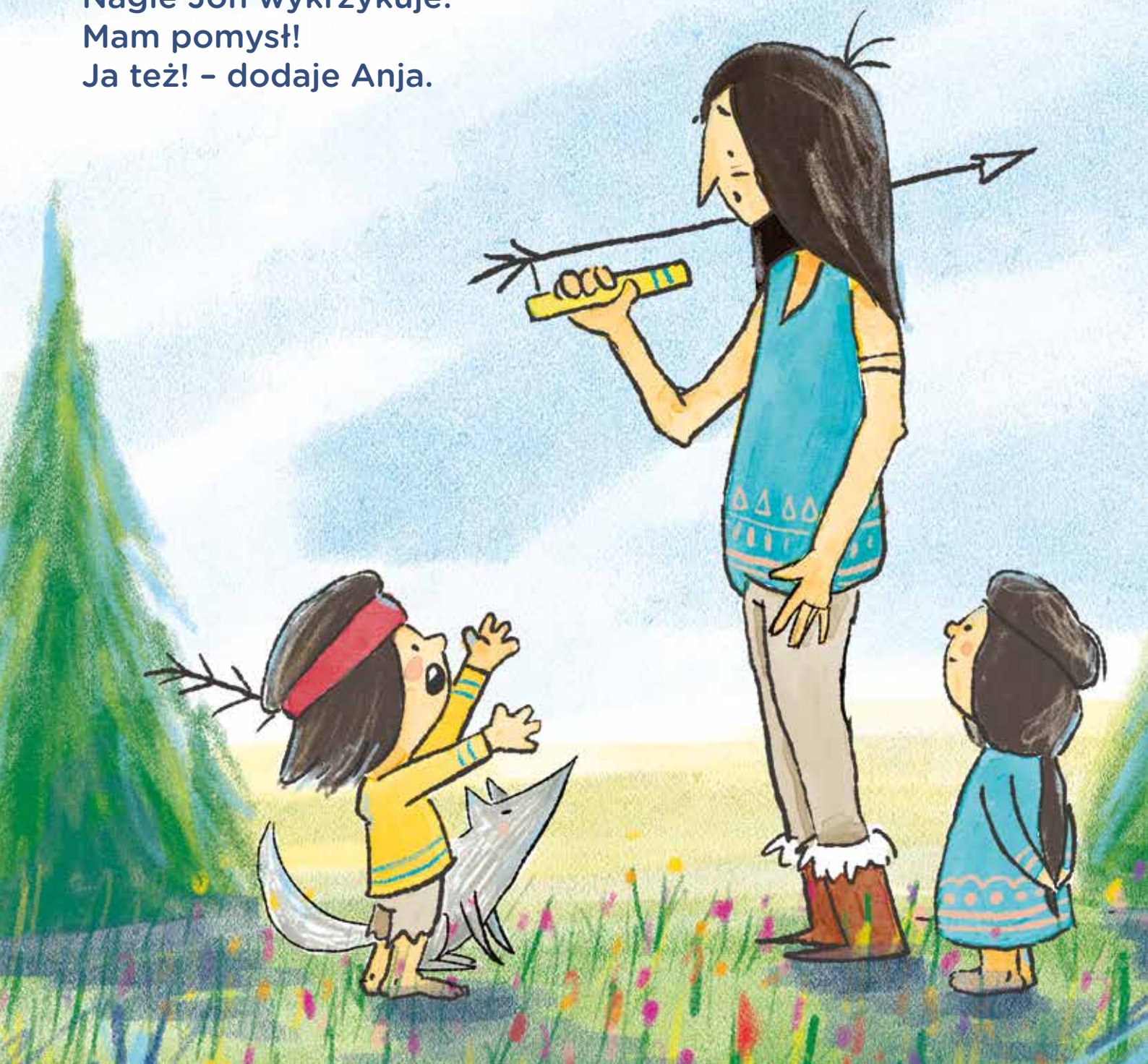
Dzieci docierają na obrzeże osady, gdzie widzą ojca Anji, który próbuje rzucać oszczepem przy użyciu miotacza Jona. Widząc to, Jon zaczyna się śmiać.

- Z czego się śmiejesz? - pyta Anja.

- Twój ojciec trzyma atlatl odwrotnie niż powinien. Może pokazać mu, jak go używać?

Nigdy wcześniej nie widzieliśmy takiej broni - odpowiada Anja - a przydałaby się nam podczas polowań!

Nagle Jon wykrzykuje:
Mam pomysł!
Ja też! - dodaje Anja.





Jak myślisz, na jakie pomysły wpadli Jon i Anja?

Możecie wykorzystać tą przestrzeń aby napisać lub narysować
Wasze zakończenie opowieści jutro o poranku!

A teraz śnij o przygodach Jona, Anji oraz Mimi.

A large, white rectangular area with a torn-paper edge at the top, intended for children to write or draw their story endings. The area is completely blank.

★
ODKRYJ WIĘCEJ NIEDOKOŃCZONYCH OPowieści



Nestlé
Nesquik

★
**NIEDOKOŃCZONE
OPowieści**
★